

Jürgen Heyde

Polityka Rady miejskiej Lwowa wobec Żydów i Ormian w XV/XVI wieku. Heterogeniczność etniczno-religijna w mieście jako wyzwanie ustrojowe

I. Wstęp. II. Prawo magdeburskie a dążenie mieszczaństwa do hegemonii w mieście.
III. Samorząd ormiański wobec hegemonii mieszczańskiej. IV. Konflikt
o prawa handlowe Żydów. V. Podsumowanie

I. Wstęp

W historiografii dawnej Rzeczypospolitej badania nad heterogenicznością etniczno-religijną miast mają długą tradycję. Starsze prace koncentrowały się przeważnie na miastach centralnej i zachodniej Polski i na aspekcie ich polonizacji w późnym średniowieczu w wyniku asymilacji niemieckiej ludności, która imigrowała w epoce kolonizacji¹. Nowsze studia natomiast kierują swoją uwagę na czasy nowożytne i terytoria wschodnie Rzeczypospolitej, gdzie taka heterogeniczność stanowiła stały element krajobrazu miejskiego².

Badania na poziomie poszczególnych miast otwierają dalsze perspektywy, ukazując rozwój stosunków między grupami etniczno-religijnymi jako zjawisko zmienne, powstające w wyniku nieskończonych procesów negocjacyjnych. Miasto rozumiem jako przestrzeń komunikacji, w której jedni aktorzy nie tylko próbują przeforsować swoją agendę wobec drugich, lecz ustwiają się również wobec aktorów zewnętrznych, o których wsparcie konkurują.

Niniejszy artykuł przedstawia politykę lwowskiej rady wobec społeczności ormiańskiej i żydowskiej w XV i na początku XVI wieku w aspekcie wynegocjowania i zasięgu tożsamości miejskiej. Próbuję odpowiedzieć na pytanie, jaką rolę grało prawo magdeburskie jako rama nie tylko gminy mieszczańskiej (obywatelskiej), lecz także miasta w całości w negocjowaniu władzy w mieście? Jakie strategie stosowała rada dla zdobycia prawnej dominacji nad społecznościami nie-mieszczańskimi? Jakie były pola konfliktów między radą a społecznościami ormiańską i żydowską, jaka relacja między długofalowymi liniami rozwojowymi w polityce rady a koincydencjami historycznymi, które — nie dając się przewidzieć — jednak w sposób zasadniczy wpływały na bieg zdarzeń?

Analiza przywilejów królewskich, które stanowią podstawę tych rozważań, nie pokazuje pełnego obrazu polityki, lecz umożliwia odtwarzanie komunikacji politycznej, roszczeń i dążeń aktorów. Komunikacja ta przeważnie nie była skierowana do innych grup aktorów, ale do króla

¹ Por. np. K. Tymieniecki, *Polszczenie się Niemców w miastach wielkopolskich w XV wieku*, [w:] tenże, *Z dziejów miast i mieszczaństwa w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 2007, s. 116–155 (pierwodruk: „Roczniki Historyczne”, R. 14, 1938, s. 66–100).

² Por. np. D. Frick, *Kith, Kin, and Neighbours: Communities and Confessions in Seventeenth-Century Wilno*, Ithaca 2013; S. Rohdewald, „*Vom Polocker Venedig*“. *Kollektives Handeln sozialer Gruppen einer Stadt zwischen Ost- und Mitteleuropa (Mittelalter, frühe Neuzeit, 19. Jh. bis 1914)*, Stuttgart 2005; *On the Frontier of Latin Europe. Integration and Segregation in Red Ruthenia, 1350–1600*, red. T. Wünsch, A. Janeczek, Warszawa 2004.

jako zwierzchnika i najwyższego sędziego. Przywileje te są więc skierowane do odbiorcy spoza miasta, ukazują radę jako reprezentanta całego miasta. Dążą też do wyrazistości i pokazują relacje w mieście w dość jaskrawym świetle. Performatywny charakter tych dokumentów sprawia, że nie stanowią wiernego odbicia relacji politycznych lub społecznych. Akty sądowe lub księgi przyjęte do prawa miejskiego odzwierciedlają codzienność o wiele lepiej.

Odczytywanie przywilejów królewskich jako świadectwa politycznych dążeń i pretensji umożliwia jednak wgląd w struktury wielobiegunowej komunikacji politycznej między radą, królem, gminą ormiańską i gminą żydowską, zmierzającej do ustalenia tożsamości miasta i porządku politycznego w nim i wokół niego.

W przywileju lokacyjnym dla Lwowa z roku 1356 król Kazimierz nadał miastu prawo niemieckie tak zwane magdeburskie, wyjmując tak zdefiniowane miasto lokacyjne spod wszelkich praw, posług i obciążeń prawa ruskiego, a konkretnie spod wszelkiej jurysdykcji urzędników królewskich z wyjątkiem wójta, który z kolei podlegał wyłącznie królowi lub staroście przez niego wyznaczonemu³. W pierwszej części przywileju jest mowa o mieście i wszystkich jego mieszkańcach, wydaje się więc, że konstytuuje się miasto z gminą miejską jako spójna całość. Ale w drugiej części dokumentu jest mowa o *aliis gentibus habitantibus in eadem civitate*, wliczając Ormian, Żydów, Rusinów i jeszcze inne grupy, które chce zachować przy swoich prawach i obyczajach. One też miały mieć możliwość sądzenia swoich sporów według prawa magdeburskiego lub według własnego prawa przed wójtem miasta. W ten sposób w obrębie miasta lokacyjnego mogło dojść do powstania nie jednej, lecz kilku gmin miejskich z wójtem królewskim jako jedyną instytucją spajającą miasto.

II. Prawo magdeburskie a dążenie mieszczaństwa do hegemonii w mieście

Dla gminy miejskiej prawo magdeburskie służyło jako wzór nie tylko w sprawach sądowych, ale również organizacyjnych⁴. Już cztery lata po przywileju lokacyjnym kolejny dokument królewski wymieniał rajców i ławników lwowskich, pokazując tym samym rozwinięte struktury samorządowe⁵. W 1368 r. miasto dostało sto łanów frankońskich od króla Kazimierza w uznaniu wysiłków w obronie przed Litwinami⁶. Co prawda król nadał te grunty mieszczanom i mieszkańcom oraz ich prawowitym następcom, ale w dalszej części dokument wymienia ciężary ponoszone przez mieszczan. Znaczenie tego przywileju polegało na tym, że podkreślał on terytorialność miasta, a tym samym prawo mieszczan lub gminy miejskiej do reprezentowania nie tylko grupy ludzi, lecz miasta w całości, również w sensie topograficznym. Takie utożsamianie miasta w sensie wspólnoty z miastem w sensie topograficznym, jest najbardziej zgodne z istotą prawa magdeburskiego, gdyż w jego świetle miasto i mieszczaństwo to jedno.

Po śmierci króla Kazimierza nie było bezpośredniej kontynuacji statusu prawnego, gdyż Ruś chwilowo znalazła się w orbicie rządów węgierskich⁷. Pod koniec XIV wieku, gdy królowa

³ *akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. III, Lwów 1872, nr 5, s. 14–17; *Privileji mista L'vova (XIV–XVIII st.) / Privilegia Civitatis Leopoliensis (XIV–XVII saec.)*, oprac. M. Kapral', L'viv 1998, nr 1, s. 27–29.

⁴ H. Lück, *Magdeburger Recht in der Ukraine*, „Zeitschrift für neuere Rechtsgeschichte”, 12, 1990, s. 113–126.

⁵ *Privileji mista L'vova...*, nr 2, s. 32.

⁶ Tamże, nr 3, s. 34 i n.

⁷ O polityce ruskiej króla Ludwika i jego namiestników por. N. Jakowenko, *Historia Ukrainy. Od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, Lublin 2000, s. 103–105; A. Janeczek, *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo bełskie od schyłku XIV do początku XVII wieku*, Warszawa 1993, s. 69–124; C. Lübke, *Außenpolitik im östlichen Mitteleuropa. Expansion und Hegemonie am Beispiel Polens und des Landes Halicz-Volyn' (bis 1387)*, [w:] *Das Reich und Polen. Parallelen, Interaktionen und Formen der Akkulturation im hohen und späten Mittelalter*, red. T. Wünsch, Ostfildern 2003, s. 21–58.

Jadwiga odnowiła polskie panowanie w tej prowincji, lwowscy rajcy jako przedstawiciele gminy miejskiej natychmiast podjęli starania o potwierdzenie swoich dawnych przywilejów, najpierw u królowej, a kilka tygodni później także u króla Władysława Jagiełły⁸. W 1388 r. uzyskali potwierdzenie prawa wyboru wójta, który przeistoczył się z przedstawiciela króla w przedstawiciela gminy miejskiej⁹. Dalsze rokowania zaowocowały potwierdzeniem przez króla przywileju z 1360 roku wymieniającego radę i ławników jako przedstawicieli miasta¹⁰.

Rola władzy królewskiej w mieście zmniejszyła się, kiedy w roku 1415 rada uzyskała zwierzchność nad wagą miejską i tym samym nad życiem targowym w mieście. W tym samym roku terytorium miasta zostało powiększone¹¹. W ten sposób, na początku XV wieku rada uzyskała od króla wyraźny sygnał uznania za siłę przewodnią w mieście — tak jak to bywało w innych miastach prawa magdeburskiego.

W następnych latach rada starała się podkreślić swoją dominację również wewnątrz miasta. W roku 1420 uzyskała od króla mandat skierowany do szlachty posiadającej nieruchomości w obrębie miasta. Dokument opisuje przebieg konfliktu między magistratem a szlachtą, która domagała się zachowania wolności od podatków i świadczeń również w stosunku do swoich nieruchomości w obrębie miasta, magistrat zaś protestował przeciwko utracie dochodów z tych nieruchomości. Król potwierdził stanowisko magistratu i upominał szlachtę, że i ona jest zobowiązana ponosić wszelkie powinności i podatki miejskie, o ile nie uzyskała specjalnych przywilejów uzasadniających wyjęcie spod prawa miejskiego¹². Akt ten potwierdził terytorializację miasta, podkreślając dominację gminy miejskiej pod przewodnictwem rady w topografii miasta lokacyjnego. W latach 1425 i 1426 rada pokazała, że nie tylko dysponuje autorytetem popartym przez króla, lecz że potrafi także od niego wynegocjować korzyści dla miasta. Zwolnienia od podatków i podwodów dla obywateli, kupców i mieszkańców obejmowały również nie-mieszczan, podkreślając tym samym znaczenie rady jako pośrednika w kontaktach z królem¹³.

W czasach króla Władysława III mieszczenie uzyskali decydujące wzmocnienie swojej władzy sądowniczej: w 1435 r. król zobowiązał swoich urzędników do egzekwowania skarg o łamanie lwowskiego prawa składu, napominając ich zarazem, aby nie wprowadzali własnych ceł lub myt dla lwowian¹⁴. Na krótko przed ostatnią wyprawą Władysława III przeciwko imperium osmańskiemu w roku 1444 rada otrzymała trzy ważne przywileje demonstracyjnie wzmacniające jej autorytet w mieście. W jednym, wpisanym w księgach miejskich jako ostatni, król potwierdził władztwo rady nad nieruchomościami miejskimi, tym razem nie tylko w stosunku do szlachty, lecz również do duchowieństwa¹⁵. Drugi akt zakazał królewskim urzędnikom podważenia wyroków miejskiego sądu ławniczego i uczynił Lwów instancją apelacyjną dla wszystkich miast i miasteczek Rusi Czerwonej¹⁶. Najważniejszy był przywilej przyzeczający radzie miejskiej władzę sądowniczą nad kupcami wszelkich nacji: Grekami, Ormianami, Saracenami lub Żydami¹⁷. Polityka rady, dążąca do utożsamiania miasta ze strefą wpływu gminy miejskiej, osiągnęła — jak się zdaje — punkt kulminacyjny. Od tej pory nie zapisano już w najdawniejszym kopiariuszu akt miejskich, w którym znajdują się prawie wszystkie przytoczone tu dokumenty, nowych przywilejów królewskich podkreślających status rady i gminy miejskiej

⁸ *Privileji міста L'vova...*, nr 9, s. 46, nr 10, s. 48.

⁹ Tamże, nr 12, s. 51.

¹⁰ Tamże, nr 14, s. 53 i n.

¹¹ Tamże, nr 18, s. 60 i n., nr 19, s. 62 i n.

¹² Tamże, nr 20, s. 65.

¹³ Tamże, nr 24, s. 75, nr 26, s. 78.

¹⁴ Tamże, nr 27, s. 81.

¹⁵ Tamże, nr 34, s. 99 i n.

¹⁶ Tamże, nr 33, s. 97 i n.

¹⁷ Tamże, nr 31, s. 90–92.

w Lwowie¹⁸. Przez następne 50 lat komunikacja z królem zmieniła się — liczba przywilejów i mandatów bynajmniej nie zmalała, nie było już jednak aktów porównywalnych, mających fundamentalne znaczenie dla podkreślenia autorytetu rady miejskiej.

O ile lwowska rada dotychczas ubiegała się o potwierdzenie swojej koncepcji przestrzeni miejskiej, to od roku 1444 zaczęła realizować politykę dominacji polityczno-prawnej w obrębie miasta wobec grup niemiezczańskich, które dysponowały własnym samorządem i zagrażały w ten sposób jedności polityczno-prawnej miasta¹⁹.

III. Samorząd ormiański wobec hegemonii mieszczkańskiej

Specyficzna struktura etniczna czternastowiecznego Lwowa, która wyłania się z tekstu przywileju lokacyjnego, znalazła swój wyraz także w topografii miasta²⁰. Na mapie widać regularny układ ulic, typowy dla miast lokacyjnych, ale również wyraźnie zaznaczone kwartały etniczne, charakterystyczne dla miast typu orientalnego. Nie można z pewnością stwierdzić, czy dzielnice te były uformowane już w chwili lokacji, jednak wyraźne wzmiankowanie poszczególnych grup w przywileju z roku 1356 wskazuje na to, że ich integracja w organizm miasta lokacyjnego była co najmniej zaplanowana.

Dopóki urząd wójta miasta podlegał bezpośrednio królowi, sądy wszystkich grup etniczno-wyznaniowych w mieście znajdowały się w równej pozycji wobec zwierzchnika. Sytuacja zmieniła się w roku 1378, gdy lwowski magistrat wykupił wójtostwo i odtąd mógł sam zdecydować o obsadzeniu tego urzędu. Jeszcze zanim został wystawiony dokument Władysława Opolskiego dla magistratu lwowskiego (7 listopada 1378 r.)²¹, w źródłach pojawiła się pierwsza wzmianka o własnym wójcie ormiańskim (18 maja 1378 r.)²². W ten sposób starszyzna ormiańska zabezpieczyła swoją bezpośrednią podległość wobec władcy.

Po ponownym przyłączeniu Rusi Czerwonej do Królestwa Polskiego w 1387 roku, Ormianie lwowscy dalej utrzymywali bezpośrednie kontakty z monarchą. Władysław Jagiełło nadał im w 1402 r. przywilej gwarantujący wolność handlową w całym królestwie, aby wyrównać straty w handlu ze wschodem²³. W roku 1434 król Władysław III zwracał się do wójta ormiańskiego Iwanisa per *Armene noster*²⁴, zaś w 1440 r. powtórzył to określenie w potwierdzeniu poprzedniego dokumentu. Uzyskanie potwierdzenia po tak krótkim czasie i od tego samego monarchy było powodowane problemami w samorządzie ormiańskim na skutek rosnącej dominacji politycznej mieszczkaństwa, obywateli korzystających z magdeburgii. Wcześniej, na prośbę grupy ormiańskich kupców, król zezwolił im na przejście pod prawo magdeburskie i tym samym pod sądownictwo wójta miejskiego²⁵.

Zachęciło to radę do rozszerzania swojej władzy również na Ormian, poprzez przyjęcie ich do prawa miejskiego i coraz mocniejsze kwestionowanie pozycji wójta ormiańskiego. W następ-

¹⁸ Central'nyj Derżavnyj Istoryčnyj Archiv Ukraïny, L'viv, fond 52, op. 2, spr. 613; por. M. Kaprał', *Privileji mista L'vova, XIV–XVIII st. (istoriko-džereloznavčyj ogljad)*, [w:] *Privileji mista L'vova...*, s. 9–14.

¹⁹ Przedmiotem sporu między radą a gminą ormiańską były m.in. przychody z dwóch jatek mięsnych, które tradycyjnie należały do uposażenia wójta ormiańskiego. Lwowski magistrat rekwirował te przychody, ale gmina ormiańska skutecznie interweniowała u króla i obroniła na razie swój stan posiadania, *Privileji nacional'nych hromad mista L'vova (XIV–XVIII st.) / Privilegia Nationum Civitatis Leopoliensis (XIV–XVIII saec.)*, wyd. M. Kaprał', L'viv 2000, nr 42, s. 133; por. Ł. Charewiczowa, *Ograniczenia gospodarze nacyj schizmatyckich i Żydów we Lwowie XV i XVI wieku*, „Kwart. Hist.”, R. XXXIX, 1925, s. 193–227, tu s. 206.

²⁰ Por. mapę nowożytnego Lwowa: C. von Werdt, *Halyč-Wolhynien — Rotreußen — Galizien. Im Überlappungsgebiet der Kulturen und Völker*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas”, 46, 1998, z. 1, s. 69–99, tu s. 88.

²¹ *Privileji mista L'vova...*, nr 6, s. 41 i n.

²² O. Balzer, *Sądownictwo ormiańskie w średniowiecznym Lwowie*, Lwów 1909, Dodatek 1, s. 176 i n.

²³ *Privileji nacional'nych hromad mista L'vova...*, nr 37, s. 125 i n.

²⁴ Tamże, nr 39, s. 129.

²⁵ Tamże, nr 40, s. 130 i n.

nych latach gmina ormiańska znalazła się w obliczu prób zdominowania nie tylko ze strony mieszczan, lecz również ze strony wojewody ruskiego, Piotra Odrowąża. Wojewoda walczył z miastem o hegemonię polityczną na Rusi i wójt ormiański ubiegał się o jego poparcie. Wojewoda zaś widział w tym kroku uznanie zależności i nazywał go „swoim wójtem”²⁶. Kiedy w roku 1461 doszło do ugody między wojewodą a miastem, wojewoda nie tylko wycofał się ze wszystkich rozszczeń podnoszonych wobec miasta w poprzednich latach, ale przekazał miastu również wójtostwo ormiańskie. Uzgodniono jednak, że przy ratuszu ma powstać sąd ormiański²⁷.

W tej sytuacji wójt ormiański szukał ponownie protekcji królewskiej i uzyskał od Kazimierza Jagiellończyka potwierdzenie praw i sądownictwa ormiańskiego. Nie wiadomo, czy udało mu się jeszcze wzmocnić swój autorytet w gminie — jego imię figuruje po raz ostatni w źródłach w 1465 roku, a po tej dacie przez kilka dziesięcioleci nie ma poświadczonych ormiańskich wójtów.

Ugoda między wojewodą a radą wpłynęła jednak zasadniczo na dalsze losy sądownictwa ormiańskiego. W roku 1469 król potwierdził podporządkowanie Ormian wójtowi miejskiemu, który miał orzekać wyroki przy obecności starszych ormiańskich²⁸. W następnych dziesięcioleciach starsi ormiańscy kilkakrotnie próbowali interweniować u króla, prosząc o wyjęcie spod sądownictwa wójta miejskiego. Jatkci rzeźnicze, które kiedyś stanowiły wyposażenie wójta ormiańskiego, przeszły pod dyspozycję rady, a ormiańscy rzeźnicy w 1510 r. musieli się upomnieć o samo prawo sprzedawania tam mięsa²⁹. Próby powoływania się na dawne prawa i przywileje ormiańskie nie zdołały przekonać króla, tym bardziej, że podporządkowanie sądownictwa wspólnemu mieszczkańskiemu i ormiańskiemu wójtowi odpowiadało idei wyrażonej w przywileju lokacyjnym. Erozja sądownictwa ormiańskiego była tak dalece zaawansowana, że *passus* o udziale starszych ormiańskich został pominięty.

W roku 1518 sytuacja się zmieniła. Starsi ormiańscy wnieśli skargę u króla i powtórzyli prośbę o przywrócenie własnego wójta. Zygmunt I odrzucił skargę i jako uzasadnienie przytoczył dosłownie treść dokumentu z 1510 r., w którym już raz potwierdził istniejący stan rzeczy. Pod koniec dokumentu pojawił się jednak nowy wątek, mianowicie skarga Ormian, że rada wmieszała się w sąd ormiański i kilka razy odmawiała Ormianom słusznego prawa³⁰. Dwa miesiące później król wydał drugi dokument, w którym oświadczył, że po wydaniu pierwszego doszedł do wniosku, że możliwe są różne interpretacje prawa, dlatego obecność starszych ormiańskich przy rozprawach przed sądem ormiańskim byłaby jednak nieodzowna³¹.

W październiku tego samego roku, król po raz trzeci musiał się zająć skargą ormiańską na radę. Tym razem przedstawiciele ormiańscy przywołali konkretną sprawę, aby udokumentować swoje krytyczne położenie prawne. Mianowicie rada kazała aresztować Ormianina za cudzołóstwo z katoliczką, przeforsowała wyrok śmierci i nakazała spalenie go na stosie. Jego syn i krewni oskarżyli potem radę przed królem, który z kolei nakazał aresztowanie i poddanie pod sąd burmistrza i rajców lwowskich³².

²⁶ *Akta grodzkie i ziemskie...*, t. 14, Lwów 1889, nr 1626, s. 204; o konflikcie między wojewodą a magistratem lwowskim: O. Balzer, *Sądownictwo ormiańskie...*, s. 104–117.

²⁷ *Akta grodzkie i ziemskie...*, t. 6, Lwów 1876, nr 41, s. 62 i n.; o tym incydencie por. O. Balzer, *Sądownictwo ormiańskie...*, s. 117.

²⁸ *Privileji nacional'nych hromad mista L'vova...*, nr 48; E. Nadel-Golobič, *Armenians and Jews in medieval Lvov. Their role in oriental trade 1400–1600*, „Cahiers du monde russe et soviétique”, 20, 1979, s. 345–388, tu s. 360; R. Lesniak, *Armenier in Lemberg. Grenzen sozialer Integration in den Städten Rotreußens im Spätmittelalter und früherer Neuzeit. Eine Skizze*, [w:] *On the Frontier of Latin Europe...*, s. 229–240, tu s. 234.

²⁹ *Privileji nacional'nych hromad mista L'vova...*, nr 60, s. 174f.; por. J. Heyde, *Ethnische Gruppenbildung in der spätmittelalterlichen Gesellschaft. Die Armeni in Lemberg und das Armenische Statut von 1519*, [w:] *Historia społeczna późnego średniowiecza. Nowe badania*, red. S. Gawlas, M.T. Szczepański, Warszawa 2011, s. 387–403.

³⁰ *Privileji nacional'nych hromad mista L'vova...*, nr 64, s. 179–182.

³¹ Tamże, nr 65, s. 184.

³² Tamże, nr 66, s. 186 i n.

Król uznał ten incydent za potwierdzenie swojej wcześniejszej obawy, że prawo ormiańskie mogło zostać pominięte, zaś strona ormiańska nie była w stanie udokumentować swojego stanowisko kodyfikacji, ponieważ brak było kodyfikacji tego prawa. Król Zygmunt nakazał sporządzić taką kodyfikację w języku łacińskim lub ruskim do następnego sejmiku i przedłożyć mu tam do zatwierdzenia. Tak się też stało. Na sejmie piotrkowskim król potwierdził statut ormiański, a także szereg starszych przywilejów dla Ormian, faktycznie przywracając urząd wójta ormiańskiego³³. Sąd ormiański prawie natychmiast zaczął działać bez wójta miejskiego, a w latach 1521 i 1523 rada lwowska z kolei wniosła skargę do króla, że w nowej sytuacji nie dopuszczano katolików jako świadków przed sądem ormiańskim³⁴. Samorząd ormiański ustabilizował się, a dążenia rady do podporządkowania Ormian mieszczanstwu katolickiemu przeniosły się na inną płaszczyznę.

IV. Konflikt o prawa handlowe Żydów

Polityka rady wobec społeczności żydowskiej opierała się na innych podstawach. Żydów również obejmowała oferta lwowskiego przywileju lokacyjnego z 1356, aby przyjęcie lokalne formy organizacyjne, jeżeli nie wprost w ramach prawa magdeburskiego, to jednak wzorując się na nim. Odrzucili oni jednak lokalny model organizacyjny i woleli podlegać prawu ziemskiemu, na którym bazowały żydowskie przywileje generalne. W 1367 r., kiedy Kazimierz Wielki potwierdził przywilej generalny dla Żydów Małopolski i Rusi, Żydzi otrzymali oddzielny przywilej dla Lwowa i całej ziemi ruskiej³⁵. Zamiast lokalnemu wójtowi podlegali wojewodzie, a ich struktury organizacyjne — o ile chodzi o stosunki z środowiskiem nieżydowskim — zawsze miały charakter regionalny, nie zaś lokalny. Wobec tego rada lwowska nigdy nie próbowała wprost zdobyć kontroli nad sądownictwem dotyczącym Żydów, ale skierowała swoje wysiłki na pole stosunków handlowych. Dodać trzeba, że o celowej polityce rady wobec Żydów da się mówić dopiero od końca XV wieku. Wcześniejsze kontakty między mieszczanami a Żydami istniały przeważnie nie na szczeblu grupowym, lecz personalnym — jednostkowym³⁶.

Co prawda przywilej z 1444 r., w którym rada domagała się sądownictwa nad wszystkimi obcymi kupcami, obejmował również Żydów, ale w następnych dekadach nie widać prób przymuszania tego postanowienia. Sytuacja zmieniła się po zdobyciu Kaffy przez imperium osmańskie w 1475 roku. W związku z działaniami wojennymi Lwów już w latach poprzednich narzekał na odpływ kupców i upadek handlu w mieście. Po tym roku miasto wielokrotnie uzyskiwało od króla zwolnienia od podatków lub ceł w związku ze świadczeniami na rzecz obronności miasta lub kosztami ponoszonymi w związku z napadami wrogich wojsk³⁷.

W takiej sytuacji wydawało się konieczne zabezpieczenie istniejących dochodów przed uszczupleniem. Z taką argumentacją rada lwowska zwróciła się w 1484 r. do króla, oskarżając „niektórych kupców, przede wszystkim Żydów, Ormian i inne osoby” o omijanie lwowskiego składu i cła³⁸. Pierwsze naruszyło przywileje miasta, ale drugie uszczuplało również skarb

³³ Tamże, nr 67, s. 189–249 (tekst łaciński s. 189–219); nr 68, s. 249 i n.; nr 69, s. 251 i n.; por. także starszą edycję statutu przez O. Balzera w: *Corpus Iuris Polonici*, t. 3: 1506–1522, Cracoviae 1906, s. 401–539, która podkreśla wpływy prawa magdeburskiego i zawiera również współczesne (1528, 1595, 1601) polskojęzyczne teksty statutu (s. 462–539). Z perspektywy historii prawa por.: O. Balzer, *Statut ormiański w zatwierdzeniu Zygmunta I z r. 1519*, Lwów 1910; M. Oleś, *The Armenian Law in the Polish Kingdom (1357–1519)*. *A Juridical and Historical Study*, Roma 1966.

³⁴ *Privileji nacional'nych hromad mista L'vova...*, nr 71, s. 254 i n., nr 72, s. 256 i n.

³⁵ Tamże, nr 108, s. 381–388.

³⁶ Por. J. Heyde, *Transkulturelle Kommunikation und Verflechtung. Die jüdischen Wirtschaftseliten in Polen vom 14. bis zum 16. Jahrhundert*, Wiesbaden 2014, s. 122–134.

³⁷ Por. L. Podhorodecki, *Chanat krymski i jego stosunki z Polską w XV–XVIII w.*, Warszawa 1987, s. 20–22; I. Schiper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937, s. 19 i n.; E. Nadel-Golobić, *Armenians and Jews in medieval Lvov...*, s. 372–374.

³⁸ *Akta grodzkie i ziemskie...*, t. 7, Lwów 1878, nr 74, s. 141 i n.

państwa, który otrzymywał część wpływów z ceł miejskich. Król przystał na taką argumentację i nakazał aresztowanie kupców łamiących prawo i konfiskatę ich towarów.

Po zawarciu jaskrawie jednostronnej ugody między radą a gminą żydowską w Krakowie w 1485 r., rada lwowska trzy lata później zwróciła się do króla z podobną inicjatywą, chcąc ograniczyć w mieście żydowski handel detaliczny suknem³⁹. Jan Olbracht wezwał rajców i starszych żydowskich do siebie, aby przedstawili mu swoje prawa, w celu podjęcia ostatecznej decyzji. Rada argumentowała, że miastu przysługiwały takie same prawa jak innym „stolicom” w królestwie, a te zabraniały Żydom takiego handlu detalicznego. Rajcy przedstawili królowi dokumenty, z których wynikało, że w Krakowie, Sandomierzu i Poznaniu obowiązywały porównywalne ograniczenia. Wzmianka ta jest o tyle ciekawa, że co najmniej w Poznaniu w tym czasie z całą pewnością nie było ograniczeń dla handlu żydowskiego⁴⁰. Żydzi z kolei powołali się tylko na przywileje generalne, nie odnosząc się do *meritum* sprawy, dlatego też przegrali.

W 1493 r. rada próbowała poddać swojej kontroli kolejną branżę handlową. Rajcy oferowali Żydom możliwość handlowania określoną liczbą bydła w zamian za sukno, ale król odesłał ich, aby szukali bezpośrednio porozumienia z Żydami⁴¹. Bardziej skuteczne były inicjatywy skierowane przeciwko kupcom żydowskim, ormiańskim i ruskim z przedmieść, którym zarzucano łamanie prawa składu⁴². Tym razem król potwierdził zrównanie przedmieszczan z kupcami obcymi w myśl przywileju z 1444 r. Strategia argumentacyjna rajców lwowskich w przedstawionych powyżej przykładach dotyczyła jednak zawsze konkretnej sprawy: wyliczano koszty i szkody, wskazywano na korzyści wynikające z zastosowania proponowanych kroków.

Po porażce z 1488 roku, starsi żydowscy przyjęli podobny tryb argumentacji i uzyskali w 1503 r. potwierdzenie pełnej swobody handlowej podczas jarmarków i dni targowych⁴³. Argumentowali, że rozszerzenie jurysdykcji rady w sprawach handlowych doprowadziłoby do nieuzasadnionych konfiskat, a zatem do naruszania królewskich przywilejów. W odpowiedzi król podkreślił, że Żydzi podlegali wyłącznie jurysdykcji urzędników królewskich i wydał mandat do nich, by dbali o to, aby miasto nie przekraczało swych uprawnień. Mimo protestów mieszczan, król potwierdził ten dokument trzy lata później i wystawił dla Żydów następne dwa przywileje. Pierwszy zmniejszył żydowskie podatki o połowę, z powodu zniszczeń i zubożenia Żydów lwowskich; drugi zrównał ich z mieszczanami w sprawie opłat celnych, ponieważ dźwigali oni ciężary miejskie w takim samym stopniu co obywatele⁴⁴.

W następnych latach rajcy i starsi żydowscy kierowali do króla szereg inicjatyw służących podkreśleniu własnego punktu widzenia w konflikcie handlowym. Zygmunt I w konkretnych kwestiach reagował zawsze po myśli petentów, ale unikał zajęcia stanowiska, coraz usilniej zachęcając strony do znalezienia ugody. Tak powstała sytuacja patowa, gdy rajcy osiągnęli jakieś ograniczenie handlu żydowskiego, starsi żydowscy uzyskali potwierdzenie wolności handlowych.

Wobec impasu w negocjacjach z królem, rajcy lwowscy postanowili przenieść konflikt na inną płaszczyznę. Razem z rajcami Krakowa i Poznania przedstawili swoje skargi na sejmie

³⁹ Tamże, nr 89, s. 163 i n.; J. Charewiczowa, *Ograniczenia gospodarcze nacyj...*, s. 217; H. Petersen, *Jugendgemeinde und Stadtgemeinde in Polen. Lemberg 1356–1581*, Wiesbaden 2003, s. 63.

⁴⁰ Por. J. Heyde, *Transkulturelle Kommunikation und Verflechtung...*, s. 138 i n.

⁴¹ *Russko-evrejskij archiv. Dokumenty i materialy dlja istorii evreev Rossii*, t. 3: *Dokumenty k istorii pol'skich i litovskich evreev v 1364–1569 gg.*, wyd. S.A. Beršadskij, S. Peterburg 1903, nr 10, s. 31 i n.; *Privileji nacional'nych hromad...*, nr 111, s. 392 i n., nr 112, s. 393 i n.

⁴² *akta grodzkie i ziemskie...*, t. 9, Lwów 1883, nr 119, s. 161 i n.

⁴³ *Privileji nacional'nych hromad...*, nr 115, s. 397 i n.

⁴⁴ *Russko-evrejskij archiv...*, t. III, nr 47, s. 70 i n., nr 48, s. 71 i n.; *Privileji nacional'nych hromad...*, nr 116, s. 398 i n., nr 117, s. 399 i n., nr 118, s. 400 i n.; por. J. Heyde, *Transkulturelle Kommunikation und Verflechtung...*, s. 130–134; I. Schipper, *Studia nad stosunkami gospodarczymi Żydów w Polsce podczas średniowiecza*, Lwów 1911, s. 201.

piotrkowskim pod koniec 1521 r. Argumentowali, że Żydzi prowadzili we Lwowie handel „bardziej swobodnie, niż byłoby równe i sprawiedliwe”⁴⁵. W obliczu napięć między królem a szlachtą, mieszczaństwo znalazło posłuch, zaś król Zygmunt I, odpowiadając wyłącznie na argumentację miasta Lwowa, wydał dekret o ograniczeniu handlu sukrem, który opierał się na postanowieniach z 1488 r., ale obejmował również przedmieścia.

W tym samym roku rajcy lwowscy wysłali list do miasta Poznania, przekonując o konieczności wspólnych działań mieszczan w zwalczaniu Żydów, używając polemicznej retoryki, której nie widać w korespondencji z królem. Argumentowali, że wolności handlowe, do których Żydzi roszczą sobie pretensje, stanowiłyby obrazę religii chrześcijańskiej i doprowadziłyby nie tylko do ruiny samego miasta Lwowa, lecz wszystkich miast, w których pozwolono im przebywać⁴⁶.

Konkretnych efektów współpracy między miastami, jak również angażowania sejmu w konflikty wewnętrzniejskie nie było. Polemikę religijną podejmowali co prawda w następnych latach zarówno rajcy poznańscy, jak i opozycja antykrólewska na sejmach w latach trzydziestych XVI wieku⁴⁷, ale w mieście Lwowie wrócono do starszych, wypróbowanych argumentów równości — lub jej naruszenia — oraz groźby ruiny i upadku, gdyby danyh restrykcji nie wprowadzono lub nie uchylono. Spór o prawa handlowe nie został ostatecznie rozstrzygnięty, ale nie doszło też do eskalacji konfliktu, tak jak w Poznaniu w latach dwudziestych i trzydziestych XVI wieku⁴⁸. Rajcy lwowscy nigdy nie dążyli do wysiedlenia Żydów za mury miasta, jak to miało miejsce w Krakowie i do czego bezskutecznie próbowali doprowadzić rajcy poznańscy.

V. Podsumowanie

W dłuższej perspektywie zatargi między radą lwowską a społecznościami Ormian i Żydów przypominały rytualizowany taniec, przy którym obie strony doskonale znały następne kroki strony przeciwnej. Nie była to więc ostra walka, jak można czytać w starszej historiografii żydowskiej lub ormiańskiej, nie była to również sprawa marginalna z punktu widzenia mieszczan, gdyż wymagała ona — i to nie tylko incydentalnie — zaangażowania króla jako najwyższego zwierzchnika i sędziego.

Z jednej strony można upatrywać genezę tych zatargów w samym prawie magdeburskim, które nie przewidywało współistnienia różnych gmin na terenie miasta. Na wpływ prawa magdeburskiego na pozycję rady jako decydującej instytucji w mieście wskazuje pierwsza część niniejszego artykułu zajmująca się instytucjonalizacją rady w XIV i pierwszej połowie XV wieku. Gdy w komunikacji z królem rada ustabilizowała się jako główny partner w obrębie miasta, zaczynała demonstrować swój autorytet wobec nie-mieszczan, najpierw szlachty osiadłej w mieście, a potem tzw. obcych kupców.

Ta logika podpowiadałaby, że konflikt z Ormianami i Żydami, a więc z tymi grupami w mieście, które dysponowały instytucjami samorządowymi, zatem w pewnym sensie rywalizowały z radą w kontaktach z królem, był nieunikniony. Uznanie tych konfliktów za wynikające z samej natury władztwa miejskiego byłoby jednak przesadą. Owszem, przywilej z 1444 r.

⁴⁵ *Privileji nacional'nych hromad...*, nr 126, s. 411–414; por. H. Petersen, *Judengemeinde und Stadtgemeinde...*, s. 65.

⁴⁶ J. Łukaszewicz, *Historisch-statistisches Bild der Stadt Posen, wie sie ehemals, d. h. vom Jahre 968–1793 beschaffen war*, Bd. 1, Posen 1878, s. 58 i n., przyp. 1.

⁴⁷ J. Heyde, *Polemics and Participation — Anti-Jewish Legislation in the Polish Diet (Sejm) in the 16th Century and its Political Contexts*, [w:] *Religion in the Mirror of Law. Eastern European Perspectives from the Early Modern Period to 1939*, red. Y. Kleinmann, S. Stach, T. Wilson, Frankfurt 2015 (w druku).

⁴⁸ R. Rexheuser, *Zurückdrängen oder Aussiedeln. Die Stadt Posen und ihre Juden 1518–1538*, [w:] *tenze, Kulturen und Gedächtnis. Studien und Reflexionen zur Geschichte des östlichen Europas*, Wiesbaden 2008, s. 13–38.

o podporządkowaniu wszystkich obcych kupców, a zwłaszcza żydowskich i ormiańskich, sądownictwu miejskiemu, można odczytać jak zapowiedź dalszych kroków w tym kierunku. W praktyce jednak inny czynnik okazał się decydujący. Działania niektórych kupców ormiańskich, którzy z własnej inicjatywy zabiegali o przyjęcie prawa magdeburskiego, zagrażały spójności wspólnoty ormiańskiej i zmusiły wójta ormiańskiego do interwencji u króla. Niefortunna pozycja wójta ormiańskiego podczas konfliktu między radą a wojewodą przyspieszyła erozję samorządu ormiańskiego. Tak samo odrodzenie tego samorządu na początku XVI wieku nie wynikało z jakiejś celowej polityki.

Podobnie było w przypadku konfliktu o prawa handlowe Żydów. Upadek handlu czarnomorskiego stanowił bodziec konfliktu, ale już przywilej z 1484 roku był skierowany przeciwko wszystkim konkurentom kupców mieszczańskich. Dopiero przykład ugody krakowskiej rok później zachęcił władze Lwowa do podobnego działania. Argumentacja była inna niż w przypadku Ormian. Rada i tym razem dążyła do kontroli, ale nie nad społecznością żydowską jako taką, lecz nad życiem ekonomicznym w mieście, żądając aby kupcy żydowscy podporządkowali się regulom ustalonym przez radę. To z kolei wywołało nie spotykaną wcześniej aktywność gminy żydowskiej w kontaktach z nie-Żydami. Wobec instytucjonalnego zagrożenia starsi żydowscy zaczęli w tym momencie konsekwentnie występować jako rzecznicy społeczności żydowskiej, podczas gdy wcześniej kontakty między mieszczanami a Żydami odbywały się prawie wyłącznie na płaszczyźnie osobistej. Starsi skutecznie angażowali króla i jego urzędników w obronę swojego statusu prawnego, który wykluczył jakąkolwiek podległość miejskim instytucjom.

Konflikt między radą a społecznością żydowską inspirował lwowskich Ormian do szukania nowego rozwiązania prawnego, aby wyjść z podległości sądownictwu miejskiemu. Takim wyjściem był statut ormiański, który zakładał terytorialną, a już nie tylko lokalną organizację samorządową. Rok 1521, w którym mieszczanie po raz pierwszy wnieśli skargę do króla o nie dopuszczenie ich do sądu ormiańskiego, i w którym polemika antyżydowska znalazła swoje (dotychczasowe) apogeum w liście do magistratu poznańskiego, stanowił również początek starań społeczności ruskiej o własny samorząd⁴⁹.

Na początku XVI wieku polityka rady lwowskiej, dążącej do podporządkowania sobie grup nie-mieszczańskich w mieście, na pierwszy rzut oka poniosła klęskę, chociaż ledwie kilka lat wcześniej wydawała się bliska celu. Ani w przypadku Ormian, ani w przypadku Żydów nie doszło jednak do rozwiązania problemu. Grupy niemieszczańskie broniły swojego statusu i wykształciły nowe formy organizacyjne oraz nowe sposoby komunikacji na zewnątrz. Ale i rada wzbogaciła swoją argumentację o nowe wątki (na przykład religijny) i szukała sojuszników, którzy mogliby pomóc w dalszych rozgrywkach. A prawo magdeburskie ciągle funkcjonowało jako wyzwanie, aby rozumieć miasto nie jako zbiorowisko różnych grup, lecz jako spójny organizm pod przewodnictwem gminy miejskiej, kierowany przez radę.

Adres Autora:

Dr hab. Jürgen Heyde

Geisteswissenschaftliches Zentrum Geschichte und Kultur

Ostmitteleuropas an der Universität Leipzig

Reichsstrasse 4-6

D — 04109 Leipzig

⁴⁹ M. Kapral, *Nacional'ni hromadi mista L'vova XVI–XVIII st. (social'no-pravovi vzajemyny)*, L'viv 2003, s. 97–102; *Privileji nacional'nych hromad...*, nr 1, s. 39–42; M. Kapral, *Legal Regulation and National (Ethnic) Differentiation in Lviv, 1350–1600*, [w:] *On the Frontier of Latin Europe...*, s. 211–228, tu s. 215–217.

THE POLICY OF THE TOWN COUNCIL OF LVIV TOWARDS JEWS AND ARMENIANS
IN THE 15TH/16TH CENTURIES. THE ETHNIC AND RELIGIOUS HETEROGENEITY
OF A TOWN AS A CHALLENGE FOR ITS SYSTEM

The article considers the policy of the town council of Lviv towards the Jewish and Armenian communities with respect to urban identity formation. The introduction presents the role of the Magdeburg Law, which determined the rules for not only the burgher community but also the whole town and its authorities. Against this background the author discusses the strategies applied by the council to gain legal dominance over non-burgher communities and identifies reasons of conflicts between the council and the Jewish and Armenian communities (the Ruthenian community became politically active only in the 16th century).

An analysis of the council's policy towards the ethnic and religious heterogeneity of the town must take into consideration its long-term strategy, as well as the historical conditions which could not be foreseen but influenced the situation in major ways. The council viewed the strategy of striving for political hegemony as following from the assumptions of the Magdeburg Law but the success or failure of its policy was largely conditioned by particular circumstances not by the system.

Translated by
Izabela Szymańska